

Środowisko apeluje, uwolnić pływanie!

data aktualizacji: 2020.05.18 autor: Adam Michalski



Pływacy UKS Nawa by podtrzymać formę trenują w nietypowy dla siebie sposób. W minionym tygodniu, między innymi grali w unihokeja. Kiedy wrócą do wody? (fot. Adam Michalski)

Piłkarze, koszykarze, siatkarki, przedstawiciele sztuk walki, tenisiści wrócili już do treningów. Radość z możliwości, które się pojawiły wygrywa z narzekaniami na reżim sanitarny i wszelkie obostrzenia. Póki co nie mają z czego cieszyć się pływacy. Otwarcie basenów nie zostało uwzględnione w procesie odmrażania sportu. Środowisko rozpoczęło akcję "Uwolnić pływanie".

Od 12 marca starają się podtrzymać formę. Najpierw trenowali on-line bazując na wytycznych dotyczących sprawności ogólnej z elementami wzmacniającymi mięśnie zaangażowane w trening typowo pływacki. Po wprowadzeniu drugiego etapu odmrażania sportu mają szanse spotkać się z trenerami, poruszać się w małych grupach, spotkać z kolegami. Jak długo mogą trenować pływanie, bez możliwości przebywania w naturalnym środowisku, w wodzie?

Długo milczeli, w poniedziałek rozpoczęli akcję "Uwolnić pływanie". Inicjatywa ma zwrócić uwagę opinii publicznej, a przede wszystkim przypomnieć władzom państwowym o problemie ciągle

zamkniętych pływalni. U naszych zachodnich sąsiadów, w Niemczech niebawem otwarte mają zostać pływalnie i baseny. Niemieccy eksperci twierdzą, wszystko, co dostaje się do wody w basenie, ulega ogromnemu rozcieńczeniu, także wirusy i bakterie. A ponieważ woda w basenach jest dezynfekowana chlorem, praktycznie nie ma groźby infekcji. W Polsce w temacie basenów cisza.

– Zachęcamy wszystkich zawodników, trenerów i pasjonatów pływania do wsparcia tej wyjątkowej akcji – apelują pomysłodawcy inicjatywy. – Dajmy rządzącym wyraźny sygnał sprzeciwu wobec sytuacji, która trwa w Polsce, niech nasz głos będzie słyszalny – dodają.

W przesłaniu pływacy podkreślają, że sportowiec może trenować bez dostępu do boiska, stadionu, roweru, przyrządów, bo nikt nie ogranicza już jego wyjścia do lasu, parku, do przestrzeni publicznej. Nawet w czterech ścianach podczas kumulacji zakazów każdy mógł wykonać pewien zakres ćwiczeń. Pływacy do realizowania swoich podstawowych celów potrzebują dostępu do wody, do pływalni. W wodzie płynącej z kranu nie wykryto przypadku pojawienia się koronawirusa. Tym bardziej trudno będzie o to w basenie, gdzie woda jest jeszcze intensywniej uzdatniana. Środowisko twierdzi, że władze państwowe zapomniały o pływakach, trenerach, instruktorach.

Kolejny etap odmrażania sportu daje możliwość korzystania z boisk, stadionów, hal, kortów, na temat otwarcia basenów cisza. To bardzo niepokoi środowisko pływackie, tym bardziej, że cały świat otwiera pływalnie i udostępnia je w pierwszej kolejności zawodnikom, grupom zorganizowanym. W akcje zaangażowali się lokalni przedstawiciele środowiska.

– Ruszamy się, prowadzimy jednostki treningowe w miarę możliwości na obiektach, z których możemy korzystać. Między innymi przeprowadzamy testy, czy gramy w unihokeja, ale jak długo mamy trenować pływanie bez dostępu do wody – pyta Artur Zakrzewski, trener w klubie UKS Nawa Skierniewice.

– Mam wrażenie, że z grona dyscyplin olimpijskich jesteśmy jedyną, która nie ma możliwości trenowania w naturalnym dla siebie środowisku – zauważa Marcin Sarna trener pływania. – Oczywiście popieramy akcję i włączamy się w nią. Trudno oprzeć się wrażeniu, że środowiska sportowe, które mocno lobbowały za luzowaniem obostrzeń osiągnęły swoje cele. Chcemy o sobie przypomnieć, bo mam wrażenie, że pływanie w czasie pandemii zostało zapomniane – dodaje.

Trener medalistów mistrzostw Polski twierdzi, że przy dobrej organizacji grupy pływaków mogą korzystać z pływalni zachowując wszelkie normy reżimu sanitarnego.

– Przy dobrej organizacji jako stowarzyszenie jesteśmy w stanie bez problemu przestrzegać reżimu sanitarnego. Zwłaszcza, że mamy informację, że nasza pływalnia jest gotowa na przyjęcie sportowców. Inny problem to wejścia indywidualne. Jednak my jako klub jesteśmy gotowi i czekamy na otwarcie obiektu – dodaje.

Pływanie to jedna z najpopularniejszych aktywności jaką preferują Polacy. Ponadto, wielu korzysta z basenów w celach prozdrowotnych.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35617-srodowisko-apeluje-uwolnic-plywanie>